

Matyas Rakosi

wybrany
jednomyślnie
premierem
Węgierskiej
Republiki
Ludowej

BUDAPESZT, 1

W CZWARTEK odbyło się posiedzenie Zgromadzenia Narodowego. Sekretarz Prezydium Węgierskiej Republiki Ludowej Piroška Szabo złożył sprawozdanie z prac Prezydium w okresie między dwoma sesjami.

Następnie odczytano pismo Istvána Dobi o rezygnacji ze stanowiska prezesa Rady Ministrów. Na propozycję Prezydium Węgierskiej Republiki Ludowej prezesem Rady Ministrów wybrany został jednomyślnie Matyas Rakosi.

Z kolei odczytano pismo Sandora Ronai o rezygnacji ze stanowiska przewodniczącego Prezydium Węgierskiej Republiki Ludowej. Posłowie przyjęli do wiadomości tę rezygnację i na wniosek Prezydium Węgierskiego Ludowego Frontu Niepodległościowego wybrali jednomyślnie na to stanowisko Istvána Dobi.



Rakosi

Cena 15 gr. Wydanie A



N 196 (2092)

Rok V. Kraków

Sobota 16 sierpnia 1952 r.

Młodzi górnicy śląskich kopalni godnie wypełniają ślubowanie złożone na Złocie

Rozwija się współzawodnictwo o rozszerzenie osiągnięć Czynu Złotowego

CORAZ szerzej rozwija młodzież współzawodnictwo pracy o utrwalenie i rozszerzenie osiągnięć czynu złotowego. Podejmując nowe zobowiązania młodzi robotnicy wzywają jednocześnie swych kolegów z innych zakładów pracy do pójścia w ich ślady.

Z GORĄCYM przyjęciem ze strony młodzieży śląskiej spotkała się inicjatywa młodych robotników z huty „Florian”, którzy wezwali do międzyzakładowego współzawodnictwa kolegów z huty „Pokój”. Współzawodnictwo to objęło już wiele młodzieżowych załóg.

Ostatnio przystąpili doń młodzi górnicy z kopalni „Barbara — Wyzwolenie”, którzy — pragnąc godnie wypełnić słowa ślubowania złożonego na Złocie — wezwali do zwiększenia osiągnięć w produkcji kolegów z kopalni „Prezydent”.

W kopalni „Barbara — Wyzwolenie” nowe zobowiązania podjęło ok. 200 młodych górników, którzy zwiększać będą wydajność pracy oraz rytmicznie wykonywać plany produkcyjne.

Odpowiadając na wezwanie, młodzi górnicy z kopalni „Prezydent” podjęli zobowiązania,

których wykonanie przyczyni się do sprawniejszej realizacji dekadowych i miesięcznych zadań wydobyczych. Do współzawodnictwa z kopalnią „Barbara — Wyzwolenie” przystąpiło przeszło 300 młodych rębaczy chodnikowych, ścianowych i członków młodzieżowych brygad pomocniczych.

Dzień 5 września dniem gotowości do jesiennej kampanii siewnej

Prezydium Rządu podjęło uchwałę w sprawie jesiennej kampanii siewnej i orok przedzimowych. Uchwała ta stawia przed rolnikami oraz przed zainteresowanymi ministerstwami, instytucjami, urzędami i organizacjami społecznymi konkretne zadanie na ten okres i zapewnia środki do pełnego wykonania tych ważnych zadań.

Dla sprawdzenia przygotowań sprzętu i zaopatrzenia w materiał siewny zbiór ozimych, uchwała Prezydium Rządu ustala dzień 5 września jako dzień gotowości do jesiennej kampanii siewnej. W tym dniu komisje rolnictwa i leśnictwa prezydiów rad narodowych z udziałem służby rolnej i aktywu terenowego przeprowadzą kontrolę przygotowań we wszystkich PZGS, GS, POM, GOM, PGR, spółdzielniach produkcyjnych i gromadach.

Duńczycy protestują przeciw prowokacyjnemu składaniu wieńców na mogiłach żołnierzy niemieckich

KOPENHAGA
JAK donosi dziennik „Information”, dowództwo okręgu północno-jutlandzkiego marynarki duńskiej złożyło kategoryczny protest w związku z tym, że przybyli do Frederikshavn na okrętach amerykańskich marynarze niemieccy zorganizowali procesję i złożyli na grobach żołnierzy niemieckich z czasów okupacji Danii wieńiec z napisem: „Poległym towarzyszom”. Protest został złożony na ręce oficerów amerykańskich, dowodzących okrętami z załogą niemiecką. Robotnicy stocni w mieście Frederikshavn uchwalili rezolucję protestującą przeciwko tworzeniu baz amerykańskich oraz rozmieszczeniu obcych wojsk na terytorium Danii.

Depesze w 7 rocznicę wyzwolenia Korei

Do
Towarzysza Kim Du Bona
Przewodniczącego Prezydium
Najwyższego Zgromadzenia
Ludowego
Koreańskiej Republiki
Ludowo-Demokratycznej

Phenian

Z okazji święta Narodowego 7 rocznicy Wyzwolenia Narodu Koreańskiego przez niezwyrodną Armię Radziecką ślę Wam, Towarzyszu Przewodniczący, Prezydium Najwyższego Zgromadzenia Ludowego oraz całemu Narodowi Koreańskiemu — jak najserdeczniejsze gratulacje w imieniu Narodu Polskiego i swoim własnym.

Bohaterska walka Narodu Koreańskiego o wolność i niepodległość przeciw imperialistycznej agresji, która nie cofa się przed użyciem najbardziej zbrodniczych środków — stanowi wkład w ogólną walkę, którą toczą postępowe siły świata pod przewodnictwem Związku Radzieckiego o trwałą pokój.

Życzę Narodowi Koreańskiemu rychłego ostatecznego zwycięstwa i dalszych osiągnięć przy



KIM IR SEN

odbudowie Szej barbarzyńskiej przez imperialistycznych najeźdźców zniszczonej Ojczyzny.

BOLESŁAW BIERUT

Z OKAZJI 7 rocznicy wyzwolenia narodu koreańskiego spod jarzma imperializmu japońskiego depesze do Naczelnego Dowódcy Koreańskiej Armii Ludowej i Przewodniczącego Rady Ministrów, Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej Kim Ir Sena wysłał — Minister Obrony Narodowej Marszałek Polski Konstanty Rokossowski i Premier Józef Cyrankiewicz oraz do Ministra Spraw Zagranicznych Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej Pak Hen Ena minister Spraw Zagranicznych Stanisław Skrzyszewski.



Koreaniki w drodze na pierwszą linię walk w obronie Ojczyzny.

Uroczysty koncert w Warszawie w 7 rocznicę wyzwolenia Korei

W CZWARTEK w Teatrze Narodowym w Warszawie odbył się uroczysty koncert z okazji VII rocznicy wyzwolenia Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej przez Armię Radziecką. Na uroczystość przybyli: członek Rady Państwa Marszałek W. Kowalski, członkowie Biura Politycznego KC PZPR oraz członkowie Rządu z wicepremierem T. Gede i ministrem Spraw Zagranicznych St. Skrzyszewskim na czele.

Na koncercie obecny był Ambasador Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej Coj Ir. Obecni byli również przedstawiciele dyplomatyczni państw zaprzyjaźnionych.

Przemówienie poświęcone VII rocznicy wyzwolenia Korei spod ucisku imperializmu japońskiego wygłosiła Zofia Wasilkowska, członkini międzynarodowej komisji prawników badającej zbrodnie imperialistów na Korei.

Rocznica wyzwolenia Korei jest bliska i droga sercu każdego Polaka — mówiła Zofia Wasilkowska. — Naród polski, który swe wyzwolenie zawdzięcza podobnie jak Korea bohaterom Armii Radzieckiej, który niedawno obchodził ósmą rocznicę Odrodzenia, połączoną z uchwaleniem Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, naród, który realizując zadania Planu 6-letniego, wzmacnia swą Ojczyznę w obliczu zakusów amerykańskich podpalaczy świata, naród polski z radością wita wielkie święto bratniego narodu koreańskiego, który swą bohaterską walką wnosi beczenny wkład do naszej wspólnej sprawy — walki o pokój i wolność narodów.

Następnie przemówił witany gorącymi oklaskami Ambasador Ko-

reańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej — Coj Ir:

Naród koreański — powiedział w zakończeniu ambasador Coj Ir — zwyciężył dlatego, że wojna, do której prowadzenia zmusili nas agresorzy imperialistyczni jest wojną sprawiedliwą. Naród koreański kierowany przez swego kochanego Wodza, towarzysza Kim Ir-sena, mocno zjednoczony wokół partii i rządu zdecydowanie wierzy w zwycięstwo. Walka narodu koreańskiego jest częścią składową walki o pokój i bezpieczeństwo wszystkich narodów świata.

W dniu Święta Narodowego naród koreański wyraża niezłomną wolę obrony wolności i niepodległości, które mu dała Armia Radziecka dowodzona przez Wielkiego Stalina.

AKADEMIA W PHENIANIE

MOSKWA

AGENCJA TASS donosi, że w Phenianie odbyła się uroczysta akademka, poświęcona 7 rocznicy wyzwolenia Korei przez Armię Radziecką spod jarzma imperialistów japońskich.

Premier i naczelny dowódca Koreańskiej Armii Ludowej Kim Ir-sen wygłosił referat, w którym podkreślił, że wyzwolenie Korei przez Armię Radziecką stanowi nową kartę w dziejach narodu koreańskiego. Armia Radziecka nie tylko dała narodowi koreańskiemu oddawaną oczekiwaną wolność, lecz również utorowała mu drogę do budowy zjednoczonego, niezależnego, wolnego i demokratycznego państwa. Naród koreański żywi uczucia głębokiej miłości i wdzięczności dla swego wyzwoliciela i najlepszego przyjaciela — narodu radzieckiego i dla wielkiego Stalina.



Wózki z owocami PSS cieszą się zawsze dużym powodzeniem u kupujących, którzy z łatwością zaopatrują się w świeże „witaminę” na Krakowskim Rynku.

Nie pomoże narzekanie

Nowe oddane budynki w Nowej Hucie tracą szybko swoją „nowość”. Winni tu są sami lokatorzy, którzy zbyt dokładnie dbają o porządek na klatkach schodowych i w sieniach. Wynik: liczne uszkodzenia okien i drzwi, poręczy, zamknięte schody itp.

Drogi nowohutniczanie, nie pomoże narzekanie na „czynnik miarodajny”, tj. w tym wypadku administrację ośrodków odpowiedzialną za wygląd budynków — dopóki sami nie zrozumiecie, że w równym stopniu należy dbać o czystość wspólnej klatki i schodów jak o czystość własnego mieszkania. (1W)

Za mało...

Jak wiadomo — dworzec autobusów kursujących do



Nowej Huty przeniesiono na Rondo. W nowowybudowanym obszernym pomieszczeniu, można, czekając na autobus, usiąść na jednej z kilku ławeczek, ale tylko wtedy, gdy na ławeczce znajduje się wolne miejsce, do czego jednak trzeba mieć specjalne szczęście... gdyż ławeczka w stosunku do ilości pasażerów jest za mała. Może pomyślił więc ktoś jeszcze o ustawieniu kilku ławek tuż przy przystankach autobusowych na samym placu — a wówczas zadowolenie pasażerów PKS będzie już całkowite. (em.)

tytuły najlepszych w zawodzie: Musiał, Barczyk i Sas.

„Precyzja” w Nowej Hucie

W osiedlu A-0, kol. IX, bl. nr 2 Spółdzielnia Pracy „Precyzja” uruchomiła ostatecznie punkt usługowy. Do konuje się w nim naprawy wszelkich maszyn biurowych, krawieckich i szewskich oraz napraw zegarmistrzowskich.

A więc warto zapamiętać — „Precyzja”, osiedle A-0, kol. IX, bl. nr 2! (em.)



Najlepsi w kombinacie...

W Kombinacie Nowej Huty odbyło się ostatnio uroczyste wręczenie nagród za wyniki we współzawodnictwie między zarządami. Pierwsze miejsce zdobył zarząd nr 2. Wysokie premie za współzawodnictwo o tytuł najlepszej brygady przyznano — uwzględniając wyniki w pracy zespołowej — brygadom: Niklewicza, Kwapińskiego i Fidelusa. Nagrody we współzawodnictwie o tytuł najlepszego majstra otrzymali majstrowie: Kafel i Danhower, zaś

Święto bohaterskiego narodu Korei

24 godziny

Malik demaskuje wykrętne maneurowy delegatów USA Anglii i Francji

NOWY JORK,

JAK już podawaliśmy, delegacja USA, Anglii i Francji złożyła w Komisji Rozbrojenia ONZ „dodatkową propozycję” uzupełniającą ich poprzedni wniosek w sprawie „ustalenia maksymalnego poziomu” liczebności sił zbrojnych poszczególnych państw.

W toku dyskusji nad dodatkową propozycją przedstawiciel ZSRR Malik przygwoździł wykrętne maneurowy delegatów USA, Anglii i Francji zmierzające do umożliwienia prac Komisji, której zadaniem jest powzięcie uchwały o redukcji zbrojeń i zakazie broni atomowej. Malik stwierdził, że „nowe” propozycje nie wnoszą nic nowego do stanowiska trzech mocarstw. Komisja posiada dotychczas jedynie propozycje radzieckie, które mogą zapewnić realną redukcję zbrojeń i sił zbrojnych oraz zakaz broni atomowej i wszelkich innych rodzajów broni masowej zagłady.

Tylko przyjęcie propozycji radzieckich — podkreślił Malik — pozwoli rozwiązać w interesie utrwalenia pokoju między narodami i współpracy międzynarodowej — postawione przed Komisją zadania.

Młodzi Krakowianie na egzaminach dla kandydatów do nowego „Mazowsza”

W dalszym ciągu odbywających się egzaminów dla kandydatów do nowego „Mazowsza” — reprezentacyjnego zespołu pieśni i tańca powstającego przy CRZZ — w tych dniach w Skolimowie pod Warszawą, w Ośrodku Szkoleniowym Centralnej Rady zdawali kandydaci z województwa krakowskiego.

— Nadto jeszcze kandydaci z innych województw nie tańczyli nam tak ładnie krakowiaka jak delegaci z waszego województwa — mówi nam przewodniczący jury Edward Weiman — Krakowianie naprawdę pokazali kolegom z innych dzielnic Polski jak powinien wyglądać ten taniec.

Agresywna polityka USA

która doprowadziła do rozpętania wojny w Korei

zmusiła mnie do ucieczki z wojska — stwierdza oficer amerykański

PRAGA,

W PRADZE odbyła się konferencja prasowa, na której oficer amerykański Willis Bergen opowiedział o przyczynach ucieczki ze swego oddziału macierzystego, stacjonowanego w Niemczech zachodnich, do Czechosłowacji i szukania azylu na terytorium Czechosłowacji.

Bergen stwierdził, że do ucieczki zmusił go przede wszystkim fakt, iż nie może się pogodzić z agresywną polityką zagraniczną USA, która doprowadziła już do rozpętania wojny w Korei. Nie godzi się on również z kolonialnym uciskiem i wyzyskiem, uprawianym przez okupantów amerykańskich wobec mas pracujących w Niemczech zachodnich.

Odpowiadając na pytania dziennikarzy w sprawie sytuacji wewnętrznej USA, Bergen podkreślił fakt panoszenia się tam nieludzkich dyskryminacji rasowej. Stwierdził on również, że mimo prób kół rządzących USA wywołania w narodzie amerykańskim wrogich uczuć wobec Związku Radzieckiego i innych krajów obozu pokoju, masy pracujące USA uważają Związek Radziecki za przyjaciela pokoju, tak że usiłowania imperialistów chybają celu.

SIEDM lat temu 15 sierpnia 1945 r. otworzyła się nowa karta w dziejach Korei. Dzięki pomocy Związku Radzieckiego i przodu jącej roli klasy robotniczej w narodowo-wyzwoleńczej walce narodu koreańskiego otworzyła została tam, ku wściekłości imperialistów, droga wolnego, demokratycznego

Wycieczki zagraniczne zwiedzają Polskę

PRZEBYWAJĄCA w Polsce delegacja włoskich intelektualistów — działaczy ruchu obronców pokoju — zwiedziła Oświęcim i Brzezinkę oraz Muzeum Oświęcimskie. W Krakowie goście włoscy powitani zostali przez przedstawicieli Wojewódzkiego i Miejskiego Komitetu Obronców Pokoju. Zwiedzili oni Wawel, zabytki miasta oraz muzea: Narodowe i Etnograficzne.

Bawiąca w Polsce na zaproszenie CRZZ delegacja związkowców bułgarskich przybyła do Krakowa serdecznie witana przez przedstawicieli CRZZ, Miejskiej Rady Narodowej i przodowników pracy.

Po obejrzeniu Wawelu i zabytków miasta, goście udali się do Wieliczki, gdzie zwiedzili saliny i spotkali się z miejscowymi górnikami.

W drugim dniu pobytu w Krakowie związkowcy bułgarscy zapoznali się z Nową Hutą.

Również w Krakowie bawiła 15-osobowa wycieczka kobiet duńskich i fińskich, które przybyły do Polski na zaproszenie Ligii Kobiet.

rozwoju. Wielka ta zmiana w dziejach narodu koreańskiego nie objęła jednak całego terytorium Korei. Na południe od 38 równoleżnika wkroczyli we wrześniu 1945 r. okupacyjne wojska amerykańskie, które przekształciły obszar ten przez siebie kraj w bazę wojsną przeciwko ludowej Korei, przeciwko Chinom ludowym i Związkowi Radzieckiemu.

Od tej chwili datuje się początek dwóch przeciwstawnych linii rozwoju Korei. Władze amerykańskie zamianowały na kierownicze stanowiska reakcjonistów i kolaborantów z okupantami japońskimi, zachowały na wsi stare stosunki feudalne oraz wyzysk kapitalistów w miastach. Na czele reakcyjnej klikki powołanej przez amerykańskich okupantów postawiono Li Syn-mana, człowieka, który 33 lata mieszkał w Stanach Zjednoczonych, a całe swe życie oddał na usługi imperializmu, bądź to japońskiego, bądź też amerykańskiego.

Korea Północna była aż do okresu agresji amerykańskiej krajem wielkich przemian. Przeprowadzono reformę rolną. Przeprowadzono nacjonalizację wielkiego i średniego przemysłu. Rozbudowano, dzięki bezinteresownej pomocy Związku Radzieckiego, koreański przemysł

Nad usprawieniem wymiany towarowej między miastem i wsią obradowali pracownicy handlu

DWUDNIOWE plenum Zarządu Głównego Związku Zawodowego Pracowników Handlu obradowało pod hasłem „Usprawienie wymiany towarowej pomiędzy miastem a wsią — warunkiem zacieśnienia sojuszu robotniczo-chłopskiego”.

Na plenum przybył wiceminister Handlu Wewnętrznego — Stanisław Ochab oraz przedstawiciele Centralnej Rady Związków Zawodowych.

Plenum stwierdziło, że pracownicy gminnych spółdzielni „Samopomoc Chłopska” winni przyczynić się do wykonania przez chłopów obowiązkowych dostaw zboża, żywności i innych produktów rolnych oraz w jeszcze szerszym niż dotychczas stopniu włączyć się do kontraktacji i skupu nadwyżek towarowych. Należy również położyć w dalszej pracy nacisk na walkę z próbami spekulacji, podbijania cen i uchylania się elementów kulackich od wypełniania świadczeń na rzecz Państwa.

W toku dyskusji uczestnicy plenum omówili drugie czołowe zadanie spółdzielczości gminnej — odpowiednie zaopatrzenie chłopów w podstawowe artykuły przemysłowe, a przede wszystkim w maszyny i narzędzia rolnicze, nawozy sztuczne, materiały włókiennicze itd. Podkreślono tu konieczność nawiązania lepszej współpracy z ośrodkami hurtowymi, usprawnienia pracy sklepów oraz zapewnienia wsi spełnienia jej podstawowych potrzeb.

Absolwenci studiów przygotowawczych rozpoczynają naukę w wyższych uczelniach

W ŚRÓD wielu tysięcy młodzieży wstępującej w roku bieżącym na wyższe uczelnie znajduje się około 1.900 absolwentów Uniwersyteckich Studiów Przygotowawczych.

Absolwenci USP to przodująca młodzież robotnicza i chłopska, która dzięki swoim osiągnięciom w pracy zawodowej oraz społecznej została skierowana na 2-letnią naukę przygotowawczą i obecnie wstępują na wyższe uczelnie całego kraju rozpoczynając studia w obronach przez siebie kierunkach. Zostali oni skierowani zgodnie ze swoimi zainteresowaniami na politechniki, szkoły inżynierskie oraz uniwersytety.

hulniczy, odbudowane lub też nowe fabryki wyposażone w radzieckie maszyny i obrabiarki. Radzieccy uczeni pomagali w przygotowaniu kadr do objęcia wszystkich ważnych funkcji w gospodarce narodowej.

W czerwcu 1950 r. klika Li Syn-mana sprokowała wojnę domową, którą amerykański imperializm natychmiast wykorzystał dla agresji.

Siądząc rocznicę wyzwolenia święci naród koreański w nadszybciej trudnych warunkach. W gruzach legł jego dorobek materialny. Amerykańskie lotnictwo spaliło tysiące miast i wsi. Setki tysięcy ludności cywilnej wymordowali imperialistyczni oprawcy. Kiedy te metody zawiady, kiedy okazało się, że nie jest w stanie złamać woli zwycięstwa narodu koreańskiego, amerykańscy barbarzyńcy jeli stosować broń ludobójczą. Użyto broni bakteriologicznej, stosuje się bomby napalmowe, nie wahało się sięgnąć po gazy trujące.

Przebieg rokowań o zawieszenie broni w Panmun-don dowodzi niezbicie, że amerykańscy agresorzy za żadną cenę nie chcą doprowadzić ich do pomyślnego końca. W runki, jakie stawiają są całkowicie sprzeczne z wymogami słusności i sprawiedliwości. Taktyka amerykańskich delegacji w Panmun-don, ciągłego przerywania rokowań, zakłócanych raz po raz nalotami amerykańskich bombowców, lub też celowo inscenizowanymi zbrojnymi prowokacjami zmierza do całkowitego stoperdowania rozmów. Amerykanie, by w musieć na delegacji koreańskiej i ochotników chińskich przyjąć ich żądań zastosowali ostatnio politykę tzw. „presji militarnej”. Pod pojęciem tym kryje się taktyka masowych nalotów bombowców na dziesiątki miast Korei Północnej, prowokacyjne maneurowy floty amerykańskiej w wybrzeży Chin ludowych, naloty imperialistycznych bombowców na terytorium Mandżurii. Amerykańscy dowódcy np. generał Van Fleet mówią głośno, że chodzi tu o „nacisk militarny na delegację ludową w Panmun-don”.

Amerykańscy imperialiści niczego nie nauczyli się w ciągu z górą dwóch lat wojny na Korei. Nie jest w stanie skruszyć woli zwycięstwa narodu koreańskiego. Koreańska Centralna Agencja Telegraficzna stwierdziła ostatnio, że „agresorzy amerykańscy powinni wiedzieć, iż natychmiastowe zaprzestanie barbarzyńskiego bombardowania ludności cywilnej Korei, szczerze w rokowaniach w sprawie wymiany jeńców wojennych są nie tylko koniecznym warunkiem dla zakończenia rokowań, lecz także jedynym wyjściem dla interesów amerykańskich jeśli chcą oni uniknąć ostatecznej zagłady”. Wszystkie miłujące pokój narody świata, w tej liczbie i naród polski ślą w siódmą rocznicę wyzwolenia narodu koreańskiego bratnie gorące życzenia zwycięstwa w walce przeciwko śmiertelnemu wrogowi pokoju świata — imperializmowi amerykańskiemu.

Pablo Neruda po czterech latach wygnania powrócił do ojczyzny

NOWY JORK

JAK donosi prasa południowo-amerykańska, słynny poeta i niezłomny bojownik o pokój, Pablo Neruda, powrócił do Chile po czterech latach wygnania.

Neruda oświadczył, że po powrocie do ojczyzny zamierza wraz z narodem chilijskim kontynuować walkę o jego wolność i niezależność, walkę o przyjaźń między narodami, o pokój na całym świecie.

na świecie

* Ludność Niemiec zachodnich w dalszym ciągu protestuje przeciwko polityce militarystów bońskich, dążących do narzucenia narodowi niemieckiemu wojennego „układu ogólnego”. W wielu miastach odbywają się masowe wiece, na których uchwalane są rezolucje, wyrażające wole walki mas pracujących o pokój i zjednoczenie Niemiec.

* W ZSRR przystąpiono do realizacji projektu nawodnienia 2 milionów ha pustynnych ziem w dorzeczu Syr - Darii. Rzeka ta — jedna z największych w Azji Środkowej, płynie na terytorium Kazachstanu, ciągnąc się na setki kilometrów.

* W malowniczej miejscowości Mamaja nad brzegiem morza Czarnego nastąpiło uroczyste otwarcie międzynarodowego, wypoczynkowego obozu pionierskiego. W obozie znajdują się pionierzy bułgarscy, węgierscy, czechosłowaccy, pionierzy z NRD i innych krajów.

* W 6 numerze „Wiadomości Akademii Nauk ZSRR” ukazał się obszerny artykuł prof. P. Tretiakowa o konferencji historyków polskich, która odbyła się w Otwocku.

Prof. Tretiakow omawia szczegółowo poszczególne referaty wygłoszone na konferencji i podkreśla poważne osiągnięcia nauki historycznej w Polsce.

* W Japonii trwają przygotowania do Kongresu Obronców Pokoju krajów Azji i strefy Oceanu Spokojnego. W końcu sierpnia odbędzie się w Tokio krajowa konferencja Obronców Pokoju, na której wybrani zostaną delegaci na Kongres.

* Krajowy Komitet Komunistycznej Partii Brazylii omówił sprawę jedności i organizacji klasy robotniczej. W rezolucji na ten temat Komitet wyzywa komunistów brazylijskich, aby wykonał wielkie historyczne zadanie w dziedzinie organizacji i zjednoczenia klasy robotniczej w walce o pokój i o niezawisłość narodową.

w kraju

Δ Węzłowym zagadnieniami, wysuniętymi na plenarnych posiedzeniach zarządów głównych Zw. Zaw. Prac. Państwowych i Zw. Zaw. Prac. Gospodarki Komunalnej były — sprawa pracy rad narodowych i instytucji państwowych oraz przedsiębiorstw komunalnych, których działalność ściśle wiąże się z troską o poprawę warunków bytowych ludności.

Δ Drugi etap międzyzakładowego współzawodnictwa pracy w przemyśle odziedziczył zwycięstwem Azolgi ZPO im. Włocławskiego w Łodzi Zakłady te wykonały zadania produkcyjne II kwartału br. w 102,4 proc., zajmując czołowe miejsce pod względem jakości produkcji.

Δ Zwycięska walka załogi Sosnowieckich Zakładów Budowy Kotłów o wyko-

Uroczyste otwarcie wystawy sztuki rumuńskiej w „Zachęcie”

(Korespondencja z Warszawy)

W CZWARTEK w gmachu Zachęty odbyło się w ramach współpracy kulturalnej polsko-rumuńskiej uroczyste otwarcie wystawy sztuki Rumuńskiej Republiki Ludowej.

Na otwarciu przybyli: wicepremierzy T. Gede i A. Korzycki, minister Spraw Zagranicznych St. Skrzyszewski, minister Kultury i Sztuki S. Dybowski, przedstawiciele Komitetu Współpracy Kulturalnej z Zagranicą, Związku Polskich Artystów Plastyków oraz świata kulturalnego stolicy. Obecny był ambasador Rumuńskiej Republiki Ludowej N. Dinulescu. Przybyli również członkowie komisji dwunarodowej akredytowanej w Warszawie.

Echa poolimpijskie



— Gdzie tam dziadziowi do Za topka! (Rys. Stefan Brzozowski)

nanie i przekraczanie planów produkcyjnych przyzysła się do uzyskania w roku bieżącym ponad 411 tys. zł. na fundusz zakładowy. Połowę tej sumy wypłacono już w formie premii przodownikom pracy za wybitne osiągnięcia w coraż lepiej rozwijającym się ruchu współzawodnictwa. Resztę zużyto na cele socjalne i bytowe.

Δ Na Pomorzcu Zachodnim w trzech miejscowościach nadmorskich DOKP Szczecin zorganizowała wczasy wagonowe dla rodzin kolejarzy z całego kraju. Ta forma wczasów cieszy się dużym powodzeniem. W bieżącym sezonie letnim z wozami wagonowych skorzystało już 692 rodziny czyli blisko 3 tys. osób.

Δ W Lublinie otwarto został pierwszy na terenie województwa lubelskiego sklep owocowo-warzywny PGR. Przewodzony przez MHD Nowa placówka bogato zaopatrzona w warzywa i owoce pochodzące z PGR zyskała sobie duże uznanie klientów.

Fiasko „konferencji sześciu” w Paryżu jest policzkiem wymierzonym Ridgwayowi

— pisze „Humanite”

PARYŻ,

W PARYŻU zakończyła się konferencja przedstawicieli 6 krajów bloku atlantyckiego, które podpisały tzw. układ o armii europejskiej, tj. Włoch, Francji, Niemiec zachodnich, Belgii, Holandii i Luksemburga. Ogłoszony po konferencji, oficjalny komunikat podkreśla, że „zebrani stwierdzili niemożność osiągnięcia w chwili obecnej porozumienia, które stanowiłoby podstawę decyzji, przewidzianej układem o armii europejskiej, tj. decyzji w sprawie przedłużenia okresu służby wojskowej”.

Komentując powyższy komunikat prasa paryska wszystkich odcieni podkreśla, że świadczą on o całkowitym fiasku konferencji i stanowią porażkę jej głównych inicjatorów-mocodawców z Waszyngtonu którzy domagali się realizacji uchwał liżbońskich.

„Humanite” podkreśla, że niepowodzenie konferencji 6 „zostało przyjęte przez klasę robotniczą i wszystkich obrońców pokoju jako wielkie zwycięstwo sił pokoju”.

Porażka ta jest tym większa, że Ridgway w przededniu konferencji zażądał od krajów bloku atlantyckiego przedłużenia okresu służby wojskowej. Fiasko konferencji paryskiej — pisze „Humanite” — jest policzkiem wymierzonym Ridgway'owi.

Paryski korespondent rzymskiej „Unity” podkreśla, że konferencja 6 zakończyła się niepowodzeniem wobec zdecydowanie wrogiego stanowiska mas pracujących i opinii publicznej krajów zachodnio-europejskich przeciwko amerykańskim planom wojennym.

Dziennik przestrzega jednak, że fiasko konferencji nie świadczy bynajmniej o tym, że Ridgway zrezygnował ze swoich zamiarów. „Nie ulega wątpliwości — pisze „Unity” — że problem ten wypływa na nowo, gdy Amerykanie dojdą do wniosku, że uda im się przeforsować swe zamiary”.

Po krwawych zajściach w Aleksandrii wprowadzono stan wyjątkowy

PARYŻ,

Agencja France Presse donosi, że po krwawych zajściach w Kair o Dawar w Aleksandrii wprowadzono stan wyjątkowy. Jednocześnie zarządzone pogotowie alarmowe w Port Saidzie.

Ambasador W. Brytanii w Kairze udał się w dniu wczorajszym do strefy Kanału Sueskiego, gdzie spotkał się z gen. Hardingiem, z gen. Robertsonem oraz z brytyjskim ministrem lotnictwa, Lisle.

Z Southampton odpłynął do strefy Kanału Sueskiego statek, wiozący na swym pokładzie 741 oficerów i żołnierzy.

Sierpień 16 Sobota

Joachima

Krakowskie lalki i kostiumy regionalne

JADĄ W ŚWIAT

Tajemnice pięknych maków

i farbowanego grysiku zdradza „Echu” kierowniczką pracowni CPL i A

99 par pracowitych rąk to dużo, ale i tak trzeba porządnego wysiłku, aby wykonać w terminie 2400 bogatych kostiumów regionalnych dla zespołów młodzieżowych jadących na zlot. A jednak 2400 kostiumów z których każdy stanowił małe arcydzieło sztuki oddał zespół kobiet pracujących w krakowskiej CPLiA punktualnie.

Korespondenci Nowej Huty donoszą:

ZAMIAST DESEK — KRATY „VOSS”

W związku z notatką prasową pt. „Sytem deskowy niepraktyczny” Prezydium Dzielnicy Rady Narodowej wyjasnia, że lokale sklepowe na terenie Nowej Huty dotychczas zabezpieczone drewnianymi okiennicami, otrzymują w niedługim czasie żelazne kraty systemu „voss”.

Tym samym więc apteka na osiedlu A-1 również, zamiast drewnianych okiennic, otrzyma kraty żelazne. (mar)

DOBRCZE, ALE... MALO!

Pojawienie się na drogach kombinatu „bezkowozu”, powitane zostało przez pracowników z prawdziwą radością. Niestety, polewaczka jeździ dość rzadko i tumany kurzu unoszą się nadal nad rozległym kombinatem, utrudniając oddychanie i osiadając na wszystkim grubą szarą warstwą prochu.

Toteż w imieniu pracowników kombinatu prosimy: polewacz częściej drogi! Wody nie brakuje! (em)

5.000 TOMÓW

Dzielnicy Biblioteka w Nowej Hucie, w celu upowszechnienia czytelnictwa w osiedlach wiejskich, zorganizowała 15 punktów bibliotecznych.

Równocześnie nawiązano współpracę z Towarzystwem Wiedzy Powszechnej, które daje około 30 odczytów miesięcznie.

Niedawno powstała biblioteka, posiadająca już 5.000 wartościowych książek. (fw)

PRZODOWNIK ZDROWIA

Jednym z pierwszych przodowników zdrowia w Nowej Hucie jest Piotr Michalak.

Bardzo ofiarnie pracuje on nad podniesieniem kultury sanitarnej wśród budowniczych Nowej Huty. Przeprowadził również szkolenie sanitarne II stopnia w kombinacie. Pracę swoją zyskał dzięki zaufaniu i uznaniu tak u przełożonych, jak i u kolegów. (fw)

PRZODUJĄ...

...pod względem jakości wykonania. Tak chwala ogólnie w osiedlu B-2 dzie w wielu młodych robotników bradydy Henka, osiagających przy zakładaniu instalacji sanitarnych 497 proc. normy.

Zobowiązania zlotowe brigada wykonała przedterminowo w dniu 11 czerwca, a natychmiast postanowiła zaszcześcić dodatkowo 176 roboczogodzin, dodając je do zaszczytowanych poprzednio 304 roboczogodzin (o wartości 5.300 złotych). (em)

NA UPRZEJMOSCI NIKT NIE TRACI

Uśmiech na twarzy, uprzejmość wobec klientów dobra organizacja pracy — oto co można powiedzieć o ekspedientach sklepów nowohutnickich.

Niestety, nikt nie wyraził się tak pochlebnie o ekspedientkach sklepu przy Bazie Transportu. Przeciwnie, pracownicy tamtejsi twierdzą, że w sklepie jest źle zorganizowana sprzedaż towarów, co w rezultacie powoduje długie kolejki czekających. Klienci żalą się, iż ekspedientki przybierają często wobec nich minę tzw. „obrażonej królowej” oraz zbrywiają ich niezbyt uprzejmymi odpowiedziami. (em)

Pracownicy PSS urządzają wycieczki krajoznawcze

Wielu spośród pracowników Powszechnej Spółdzielni Spożyców interesuje się turystyką. Zrzeszeni są oni w kole PTTK przy Spółdzielni, które w roku bieżącym rozwinęło działalność, zarówno w okresie zimowym, jak i letnim.

Letni sezon turystyczny rozpoczęło wycieczką na Leskowiec. Następnie zorganizowano wycieczki na Beskid Wyspowy, Śnieżnicę, Chwilin, Czarny Dział, Babią Górę i na Skrzyczne.

W projekcie kolarstwa jest urzędzenie dalszych wycieczek krajoznawczych w góry.

Radzimy sobie

Nie jest to wypadek odosobniony — powiada kierowniczką Czarniecka. Wiele razy z kłopotów (np. brak odpowiedniego koloru wstążek i korał) ratuje nas własna inicjatywa. A że stroje oparte są na wzorach muzealnych dobrze nieraz trzeba się nagłowić, aby wiernie oddać każdy szczegół gorsetu, spódnicy, czy też kierezji...

Ale jakoś sobie radzimy. Rzeczywiście, radzą sobie. W naszym lokalu (były starania o lepszy, ale na razie bez skutku) często ponad normę, często „własnym przemysłem”. (mar)

Wojewódzki zjazd aktywu BUDOWY WARSZAWY odbędzie się 31 bm. w Nowym Targu

ROZPOCZĘŁY się już przygotowania do dorocznego obchodu wrześniowego Miesiąca Budowy Stolicy. Uroczystości, związane z tegorocznym Miesiącem, zainauguruje wojewódzki zjazd aktywu budowy Warszawy, który odbędzie się 31 sierpnia br. w Nowym Targu.

W walce z nadużyciami trzeba zaostrzyć czujność

Niejednokrotnie zdarza się, że za kupiony w sklepie towar — zważony powtórnie w domu — wykazuje „ten dencje do ulatniania się” to znaczy że waży mniej aniżeli powinien. Fakty te pozostają w ścisłym związku z wypadkami w których personel sklepowy zostaje przylapany przez klienta na niedoważeniu i kiedy sprzedawca usprawiedliwia się, że w ten sposób — musi nadrobić MANKO.

Do tej jednak pory Organom Kontrolnym nie dalo się jeszcze całkowicie wyeliminować tego rodzaju wypadków i dlatego jeszcze raz zabieramy głos w sprawie manka, opierając się na faktach uzyskanych w Wojewódzkim Inspektoracie Państwowej Inspekcji Handlowej.

Przeprowadzone kontrole punktów sprzedaży — a szczególnie sklepów z towarami spożywczymi, tak w mieście jak i na wsi — wykazują często manka.

PRZYCZYNY

Jest ich wiele. Do najczęściej notowanych należy — niesumienność. Kontrole przeprowadzane przez Inspektorów Państwowej Inspekcji Handlowej — dostarczają dowodów rzeczowych. I tak np. w sklepie PSS nr 45 w Krakowie stwierdzono manko 29,58 kg masła na bony, które uległo zepsuciu na skutek zaniedbania kierownika sklepu.

W sklepie PSS nr 8 na skutek systematycznych kradzieży dokonywanych przez kierowniczkę sklepu straty wyniosły przeszło 50 tysięcy zł. Kierowniczką punktu skupu jaj przy Gminnej Spółdzielni Samopomoc Chłopska w Sufczyńcu (pow. Brzesko) przywłaszczyła sobie przeszło 300 zł z kasy sklepowej.

W Nowej Hucie w sklepie MHD nr 14 — stwierdzono, że personel w ciągu 1 roku dokonał nadużyć na ogólną sumę 41.453 zł.

Podobnych przykładów można by przytoczyć o wiele więcej. Z mankami prowadzi się walkę. W każdym sklepie są przeprowadzane kontrole, miesięczne remanenty i remanenty specjalne, o terminie których personel nie jest zawiadamiany. Co przyniosą tajne remanenty? O tym o-

bie kwiatów. Załogę oprócz pracowitości cechuje pomysłowość. Któż przypuszcza podziwiając piękne maki w wiązkach krakowskich, że środki ich zrobione są ze starego postrzępionego sznurka, a farbowany grysik stanowi imitację żółtego puszku kwietnego?

— Teraz czeka nas jeszcze większe zamówienie. Dalsze 8 tys. kostiumów dla młodzieży SP — objaśnia kierowniczką pracowni M. Czarniecka oraz Janina Ziembro, jej „prawa ręka” — wprowadzając nas po budynku.

Pracownia kostiumów regionalnych, pracownia lalek artystycznych, pracownia lalek dla dzieci oto poszczególne etapy naszej wisty. Warto zatrzymać się w każdej pracowni choć chwilę, aby naocznie przekonać się jakiego olbrzymiego nakładu pracy wymagają rzeczy pełne „lekkiego” na pozór wdzięku.

Każdy ścieg, każdy szew obejrzysz później specjalna komisja, która zadecyduje czy np. lalki przeznaczone na eksport (a eksportujemy je przede wszystkim do Ameryki i Anglii) mogą opuścić pracownię...

Wiele pracownic wyróżnia się, m. in. Bezdękowa, Chudzińska, Francuz, Antus, Łęgiewska — w hafcie i ozdabianiu gorsetów, Amelia Dulińska — w wykonywaniu prawdziwych cacek — tzw. „koron” do strojów krakowskich i śląskich Stefania Chodorowska — w wyro-

Chcemy wypożyczać kajaki

W UPALNE dni bierzemy chętnie popływać po Wiśle kajakiem. Kierując swe kroki do przystanku kajakowej AZS, później Związku Sportowego „Kolejarz” i wreszcie do przystanku Ligi Morskiej. Niestety w żadnej z nich nie można wypożyczyć sprzętu. Jest tam wprawdzie dużo kajaków, ale tylko do dyspozycji członków klubu. Przeciwny śmiertelnik nie tu nie „uskóra”.

Mówi się dużo o popularyzacji sportów wodnych wśród których do minijącej roli odgrywa przecież kajakerstwo. Nie każdy jednak może sobie pozwolić na kupienie własnego sprzętu. Sądymy, że Liga Morska, która posiada nad brzegami Wisły nowoczesny przystanek powinna dysponować pełną ilością kajaków z których każdy amator przejażdżki mógłby korzystać.

Podobne wypożyczalnie istnieją prawie we wszystkich ośrodkach sportów wodnych, jedynie tylko Kraków nie wiadomo dlaczego pozostaje w tyle. (cz)

Kapiox / sie do LIGI LOTNICZEJ

Od pewnego czasu dzieją się tutaj rzeczy, które kwalifikują „wykonawców” do czołówek chuliganistycznej „Kwitnie” pijaństwo na wielką skalę. Po drogach i lesie — włóczą się nietrzeźwi osobnicy, używający ordynarnych wyrażań i wywołujący awantury... (b. e.)

CO GDZIE KIEDY

Teatr Im. J. Słowackiego — godz. 19. Ciężkie czasy. Stary Teatr — nieczynny. Teatr Rapsodyczny — nieczynny. Teatr Młodego Widza — nieczynny. Teatr Groteska — nieczynny.

Bina Sztuka — „Zasadzka”, godz. 15.45, 18.20.15. „Mongolia w ogniu”, godz. 11 w niedzielę i święta godz. 10.12.14. Apollo — „Kariera w Paryżu”, godz. 16.18.20. Młoda Gwardia — „Szalony lotnik”, g 15.30 17.30, 19.30.

Warszawa — „Mury Malapagi”, godz. 16.18.20.15. Wolność — „Na arenie”, godz. 16.18.20.15. Chemik — „Opowieść o prawdziwym człowieku”, godz. 19. Wanda — „Tragiczny pościg”, godz. 16.18.20.15. Kino Dworcowa — „Polska Kronika Filmowa, „Droga dźwięku radiowego”.

Przed każdym seansem wyświetlana jest specjalna kronika filmowa ze Zlotu MDM oraz uchwalenia Konstytucji

Wystawy Muzeum Archeologiczne przy PAU ul. Św. Jana 23 — zbiory archeologiczne. Wystawa w Domo Szolajskich (Plac Szczeptański). Pałac Sztuki — wystawa Wyróżkowskiego. Muzeum Etnograficzne: „Polskie tańce ludowe”.

Wystawa: „Dawne warownie Krakowa” na murach obronnych. Muzeum Narodowe, oddział przy ul. Smoleńsk, wystawa kilimów i porcelany. Dom Plastyków: Wystawa rysunku.

POGOTOWIE RATUNKOWE Pogotowie Ratunkowe Wydziału Zdrowia Woj. R. N. w Krakowie. ul. Siemiradzkiego 1. telefon: 222-22 i 211-12 udziela pomocy we wszystkich nagłych wypadkach i nagłych zechorowaniach oraz w przypadkach poleźniejszych Ambulatorium Pogotowia czynne jest całe dobowo. Informacja o wypadkach tel. nr 291-91.

DYZURY APTEK: Szczeptańska 1, Karmelicka 23, Długa 8, Rakowicka 12, Krakowska 19, Dietla 76, Borek Fałęcki, Główna 4, Kościuszki 18.

RADIO SOBOTA 5.00 Początek audycji. 5.05 Wiadomości poranne. 5.10 Audycja dla wsi. 5.20 Koncert poranny. 6.00 Gimnastyka. 8.10 Kalendarz radiowy. 6.15 Program dnia. 6.15 Program dnia (Kr.). 6.20 Komunikaty (Kr.). 6.25 Muzyka ludowa (Kr.). 6.30 Dziennik poranny. 6.50 Tańce ludowe. Różnych narodów. 7.50 Stan pogody i program dnia. 7.55 Wiadomości poranne. 8.00 Muzyka. 8.30 Aud. dla obozów i kolonii letnich pt. „Piosenka tygodnia”. 11.45 Głos mają kobiety. 12.04 Dziennik południowy. 12.15 Muzyka. 12.30 Audycja dla wsi. 12.45 „Na swojej nute” — gra zespołu harmonistów. 13.15 Informacja. 13.20 Koncert solistów. 14.00 Powtórzenie dziennika południowego. 14.11 Program dnia. 14.15 Pieśni chórów. 14.20 Wiadomości popołudniowe. 14.30 „Z dziennika praktyk wakacyjnych” — reportaż K. Sokółowicz (Kr.). 14.50 Muzyka polska (Kr.). 15.09 Komunikat o stanie wód. 15.10 „Droga” — fragment powieści St. Baskalowa. 15.30 Słuchowisko dla dzieci pt. „Loewenhöcker”. 16.00 Muzyka rozrywkowa. 16.20 Dziennik Krakowski (Kr.). 16.30 Pieśni kompozytorów polskich. śpiewa Z. Wunsch-Pawlikowska — sopran, akompaniuje Zb. Jezewski (Kr.). 16.50 „O czym Małgosi nie wiedziała” — pogadanka I. Mamesynowej (Kr.). 17.00 Wiadomości popołudniowe. 17.15 Muzyka operowa (Kr.). 17.45 Reportaż literacki. 18.00 W rytmie sportowym — audycja słowno-muzyczna (Kr.). 18.20 Muzyka rozrywkowa (Kr.). 18.30 Tworzy skrzypcowe w wyk. J. Helfetza. 18.50 W rytmie tańca i piosenki (Kr.). 19.20 „Młowi Nowa Huta” (Kr.). 19.30 Muzyka i aktualności. 20.00 Przy sobocie po robocie. 20.30 Stan pogody. 21.00 Dziennik wieczorny. 21.20 Wiadomości sportowe. 21.30 Reportaż z lekkoatletycznych mistrzostw Polski. 21.40 Najpiękniejsze strony fortepianowe. 22.10 „Kwitnacy bez” — opowiadanie B. Karbowskiej. 22.30 Muzyka z płyt. 23.10 Muzyka taneczna. 23.50 Ostatnie wiadomości.

Zupa „nie”. Makaron zapiekany z rabarborem. Przepis na zupę. 1 litr mleka, 3 jajka, 4 czubate łyżki cukru, paczka cukru waniliowego. Zagotować mleko, dodając do niego łyżkę cukru. Żółtka, 2 łyżki cukru i cukier waniliowy utrzeć do białości z białek ubić sztywno pianę, dodając łyżkę cukru. Na gotujące mleko kłaść łyżką ubitą pianę, następnie odsunąć rondel na bok i wlać żółtka, wymieszać i dobrze podgrzać już nie gotując. Wystudzić.

Przepis na makaron. Pół kg makaronu, pół kg rabarbaru, szklanka cukru, tarta bułka, łyżka tłuszczu Ugotować makaron, przelać zimną wodą i układać w rondlu wysmarowanym tłuszczem i wysypanym bułką tartą warstwę makaronu i warstwę wpyłukanego i drobno pokrajanego rabarbaru. przesypując dobrze cukrem. Piec w gorącym piecu przez pół do 1 godziny.

Idąc ulicą Krakowa Niezłomne charaktery. Możecie się ze mną zgodzić, lub nie, ale ja twierdzę stanowczo, że największą zapach, wytrzymałości i t. zw. ducha sportowego mają szachisi.

Gęsty deszcz przepłoszył znad Wisły plażowiczów, rozpedził amatorów siatkówki, a kajakowców zagnał z powrotem do bazy. Nawet pływacy, element poniekąd obeznani z wodą, pozostali sobie suchego schronienia.

Na placu pozostali jedynie szachisi. Miny ich świadczą, że nie ustąpią nawet w wypadku powodzi. (bm.)

Smutna sprawa. Patrząc na potężne słupy metrowej wysokości i grubo drut, jakim otoczono pewien odcinek Plant, opodal Teatru Młodego Widza, można pomyśleć różnie: można podziwiać solidność konstrukcji, można żałować, że Planty tak brzydko oszpecone itd.

Mnie jednak na sunęła się myśl, że ogrodzenie to jest pomnikiem. Bardzo smutnym pomnikiem, który zarząd Plant nie miał wystawić naszym wandalizacji i nieposzanowaniu trawników. Zapora ta jest oczywiście bardzo szpetna, ale nie jest to wina wykonawców. (bm)

Dlaczego w niedzielę? Zakład fryzjerski na Dworcach, jest w każdą niedzielę przepelniony ponad granice możliwości. Nie dziw nego: „Kraków jest przecież dość duży, a wszystkie inne zakłady są w niedzielę zamknięte.

Na domiar złego, personel — w miarę upływu godzin — maleje z 6 do 2 osób. A na dodatkowe, fryzjerzy ku przerażeniu czekających — proponują klientom z uśmiechem: — Może jeszcze ma saszki? — Może umieć główek? itp.

Protestuję. Rozumiem, że brodawka jest rzeczą brzydką i niewygodną, ale czy posiadacz „takowej” musi ją wypalać właśnie w niedzielę i to w jedynym czynnym zakładzie? (bm)

M.ła zabawa. Myślałem, że uroczą grą o nazwie zgadnij — zgadula, jest popularna tylko wśród dzieci. Ostatnio jednak stwierdziłem, że przedostala się ona do ludzi dorosłych, a nawet do niektórych instytucji, jak np. MPK.

Z Dworca Głównego odchodzi autobusy za równo w kierunku Dębnik, jak i Prądnika. I tu właśnie zaczyna się zabawa, bowiem żaden z wozów nie ma tabliczek z nazwą celu podróży. Są wprawdzie na autobusach numery, ale żadne znaki ani na niebie ani na ziemi nie mówią, który numer do której dzielnicy należy.

A więc zabawa w zgadnij-zgadula „odchodzi”, jak się to mówi „na całego”. Wszyscy są zadowoleni — wyjątkiem pasażerów. (bm)

Wydawca: Robotnicza Spółdzielnia Wydawnicza „Prasa” Redaguje: Kolegium Redakcja: Kraków, Wiśna 3 D P Administracja: RSW „Prasa” — w Al. 2 III p tel. 558-82. Biuro Ogłoszeń: Rynek GI 46 I p tel. 221-83. Konto w N B P nr 31/110.161. Drukarnia: RSW „Prasa” Telefon: redaktor naczelny I sekretariat: 246-78 dział miejski 213-48 dział terenowy 348-34 dział łączności z Czytelnikami 219-45 (w g 10-17) dział sportowy i „Piłkarz” — Wielopole I. IV p tel. 343-58 Redaktor naczelny przyjmuje w godzinach 10 — 11, sekretariat redakcji 10 — 15.

Warunki prenumeraty: mies — 450 zł, kwart. — 1350 zł półrocznie — 27 zł, rocznie — 54 zł Zmówienia i wpłaty na prenumeratę przyjmuje wszystkie urzędy pocztowe oraz listonosze Zam nr 2137 3 — B — 243765

POTRZEBOWSKI I MACH

zwyciężają na 1.500 m. i 400 m.

ale rekordy nie padły

Fatalna organizacja lekkoatletycznych mistrzostw we Wrocławiu

(Od własnego koresp.)

Z UPAŁEM mogliśmy dać sobie radę. Na trybunach zlewaliśmy się wodą, chodziliśmy na prysznic w czasie zawodów, siedzieliśmy bez koszul. Ale na fatalną organizację lekkoatletycznych mistrzostw Polski nie było lekarstwa. Ci ludzie, którzy zabrali się do organizowania największej lekkoatletycznej imprezy w Polsce, nie mają prawa urządzać zawodów na prowincji.

Czesław Trznadel zwycięzca wyścigu pocztowców

W dniu wczorajszym rozegrane zostały w Krakowie obwodowe wyścigi kolarskie pocztowców, będące pierwszą eliminacją IV Ogólnopolskiego Wyścigu Pocztowców.

Start honorowy sprzed Głównej Poczty poprzedzony został defiladą zawodników oraz przemówieniem naczelnika Rędowicza, który podkreślił znaczenie wyścigu jako czynnika mobilizującego pracowników poczty w walce o pokój i plan 6-letni.

Ze startu w Woli Filipowskiej trasa wyścigu prowadziła przez Krzeszowice, Rudawę, Zabierzów i Pasternik. Wystartowało łącznie 21 kolarzy rekrutujących się z pocztowców oraz PPK „Ruch”.

Po przejechaniu 20 kilometrowego odcinka pierwszy przybył na mecie Czesław Trznadel pracownik Rejonowego Urzędu Telegraficznego uzyskując czas 31,11 min. Następne miejsca zajęli kilkakrotnie zwycięzca z poprzednich wyścigów pocztowców Kopyński — 31,12, Putek — Urząd Rejonowy Kraków — 21,20; Pasternak — Urząd Poczty Kraków 1 — 31,32; Wyżga (PPK „Ruch”) — 33,40 i Wolny (PPK „Ruch”) — 34,29.

Wszyscy startujący ukończyli wyścig. Zwycięzca zawodów 19-letni Trznadel sprawił dużą niespodziankę, wyprzedzając wielu bardziej od niego doświadczonych kolegów. Trznadel, który startował na wypożyczonym rowerze służbowym interesując się kolarstwem od 10 roku życia, korzystając ostatnio stale z roweru przy wypełnianiu swych czynności służbowych.

Wyścig zakończyło ogłoszenie wyników oraz rozdanie nagród, które odbyło się w świetlicy Urzędu Poczty Kraków 1. Sprawna organizacja wyścigów zasługuje na pochwałę.

Kto wyremontuje kort w Krzeszowicach

W parku Państw. Zakładu Wychowawczo - naukowego w Krzeszowicach znajduje się kort tenisowy. Piszemy „znajduje się”, ale właściwie to znajdował się — obecnie jest to bowiem tylko plac, otoczony siatką.

Kort ten od lat już bezskutecznie czeka na remont. Czekają na niego nie tylko mieszkańcy Krzeszowic, ale i kierownictwo Zakładu, dopuszczając tym samym do zniszczenia poważnego obiektu sportowego.

A przecież trudności związane z doprowadzeniem kortu do stanu używalności nie są naprawdę w Krzeszowicach zbyt wielkie. Materiału nie brak, bo cegielnia i kamieniołomy znajdują się na miejscu — chętni do pracy również na pewno się znajdują. A wysiłek ten z pewnością się opłaci.

Jeśli zaś nie można liczyć na inicjatywę młodzieży czy też kierownictwa Zakładu — to w każdym razie sprawę remontu zaniedbanego i zniszczonego kortu tenisowego w Krzeszowicach zająć się winien Powiatowy KKF w Chrzanowie, pod którego opieką ten obiekt sportowy się znajduje.

To była fatalna propaganda tego pleknego sportu. Dość wspomnieć, że najciekawsza impreza — 1500 m odbyła się przy zapadających ciemnościach, tak że z trybuny nie było widać, którzy z zawodników biegną w czołówce.

Atmosfera od początku. Zawody odbywały się przy szalonym upale (40 stop.). Osłoda są, a raczej orzeźwienie, dobre wyniki sprinterek. W przedbiegach na 100 m m. in. po 12,5 miały Szwałkowska i Jesionowska (ta ostatnio pobila rekord W. P.), 12,6 osiągnęła Lerczak, Minnicka miała 12,7. Sześć osób nie rozwiłał pełnych możliwości. Kiszka, Stawczyk, Sucheński mieli po 10,9 sek. Również nieźle czasy osiągają w przedbiegach 400-metrowcy. Plewa z Krakowa wynikiem 50,5 bije rekord W. P. Werbliński ma 50,7. Czekamy na start Macha.

Gerard wystartował spokojnie i oglądając się na konkurentów zakończył bieg w czasie 50,9.

Tymczasem na skoczni przeżywa tragedię Ważny. Doskonale przeszedł wyścig sokoło 390, widownia bije brawo. W tym milniku. Ważny leży na piasku, a speaker wyzywa lekarza. Jednakże po 10 min. Ważny z bandażem na kolanach przystąpił do konkurencji. 390 przeszedł za drugim razem i pozostał sam bo tej wysokości nie zdołał przekroczyć Krzesiński i Janiszewski. 4 m Ważny przechodził za pierwszym razem, ale na tym koniec. Lekarz zabronił mu dalszego startu.

MASŁOWSKI zmecony upalem nie wykazywał zwykłej formy. Elimina cje w skoku u dał kobiet nie przyniosła niespodzianek. Najlepszy skok miała Duńska — 5,35 i Iwiczka 5,31. Zmrok powoli zapada, już dawno minął termin finału 400 m i 1500 m. Za trybunami rozgrzani zawodnicy denerwują się i błagają organizatorów o przyspieszenie startu. Lekkoatleta żąda punktualności. Jego rozgrzewka jest do niczego, jeżeli start nie odbywa się punktualnie. Wreszcie po 40 min. oczekiwaniach wychodzą 400-metrowcy. Mach rusza ostro, jednak już po 200 m widać, że nie będzie rekordu. Na ostatnim wirażu ma niewiele przewagi nad Werblińskim. Finitis Macha, choć nie porywający, przy nosi mu zdecydowane zwycięstwo.

PIĘKNY BIEG

KIEDY BIEGACZE na 1500 m zjawili się na boisku, publiczność zgłotowała im owację. Na ten bieg długo czekali.

W półmroku przy słabej widoczności ruszyli. Prowadzi Lewicki przed Głowińskim i Zbikowskim. Platy idzie Potrzebowski. W ogonie biegu — Graj i Diugoborski. Po 500 metrach Potrzebowski wychodzi na drugą pozycję i biegnie za Głowińskim, który przez pewien czas prowadzi. Na 700 metrach Lewicki przyspiesza tempo i próbuje się oderwać.

Czas 800 m — 2,08. Tempo wzrasta. Graj wychodzi na czwartą pozycję. Diugoborski przodostąpił. Zbliża się 1000 m. Z grupy biegnący wyskakuje potężnym szpurtem Kiełczewski, tak samo jak przed dwoma miesiącami w Krakowie. Kiełczewski w białym kostiumie szedł dużymi krokami, próbuje się oderwać. Za nim pędzi Graj, Potrzebowski, Zbikowski, Lewicki. Na 200 m. przed końcem Potrzebowski miją Graja i biegnąc

Karnecik turysty

Ośrodek PTTK w Krakowie organizuje w najbliższą niedzielę 17 bm. szereg wycieczek, połączonych ze zdobywaniem punktów do Górskiej Odznaki Turystycznej.

Trasa pierwszej wycieczki prowadzi będzie z Zakopanego na Kaspro w Wierch (wyjazd kolejką linową) a stąd na Halę Gąsienicową i z powrotem do Zakopanego. Druga wycieczka w Tatry przejdzie natomiast trasą: Zakopane — Dolina Kościeliska — Wawóz Kraków — Staw Śmreczyński. Przejazd z Krakowa do Zakopanego odbędzie się samochodami, przy czym wyruszą one w niedzielę o 5,45 z miejsca zbiórki Marka 22.

Zgłoszenia do obu tych wycieczek przyjmuje Ośrodek Turystyki PTTK Kraków, ul. Szpitalna 30 do dnia 16 bm. godz. 12.

Również w niedzielę odbędzie się wycieczka kolejową - piesza w Beskid na szlaki Bielsko — Szczyrk — Skrzyczne — Barania Góra — Wisła. Dojazd do Bielska i powrót z Wisły koleją. Informacji o wycieczce udziela biuro PTTK przy ul. Marka 22.

Piłkarze i bokserzy CWKS wyjechali do NRD

W czwartek wieczór wyjechała do NRD ekspedycja piłkarzy i bokserów stołecznego CWKS. Sportowcy nasi wezmą udział w Spartakiadzie Policji Ludowej w Kolbusz, przy czym bokserzy spotkają się z reprezentacją Policji Ludowej w dniu 16 bm., a piłkarze dwa dni później.

Na czele ekspedycji stoją ppłk. Iwaszkiewicz oraz trenerzy Kuchar i Cebula. Drużyna piłkarska składa się z następujących zawodników: Stefaniszyn, Soporek Sobkowiak, Korynt, Budziński, Bieniek, Wieczorek, Gajadek, Piłarski, Brejter, Olejnik, Głajcar, Kokot i Orłowski.

Bokserzy wystąpią w składzie: Kuliak, Woźniak, Kruza, Soczewiński, Kempa, Zurawski, Musiał, Piłkowski, Grzelak i Gościński.

JEDEN człowiek nawet lekkoatletyce rozgrywanej się na olimpijskim stadionie nie jest w stanie przyrzed

Co widziałem w Helsinkach (5) Jerzy Broszkiewicz

Jeden z bohaterów

JEDEN Olimpiady — jeden jej dzień... Zdawałoby się, że to niewiele. Zaczyna się on o ósmej rano gongami ringów zapalnych, kończy o dziewiątej wieczorem gwizdami sędziów oglądających — koniec meczów piłkarskich. A więc — wszystkiego trzynaście godzin.

Trzynaście godzin to rzeczywiście niewiele. Ale trzynaście godzin Olimpiady — to dużo. To bardzo dużo. By o nich opowiedzieć dokładnie i książce nie było by mało. A wyczerpie — samo tylko wyczerpie — rozegranych w ciągu otych godzin spotkań i konkurencji z podaniem zawodników, czasów, wyników, punktów itp. itp. dałoby w efekcie sporą broszurę — licząc skromnie na nie mniej niż pół setki stron.

JAK OGARNĄĆ?

JEDEN człowiek nawet lekkoatletyce rozgrywanej się na olimpijskim stadionie nie jest w stanie przyrzed

się dokładnie. Godzina miją za godziną, a co chwila są ważne już nie godziny, kwadransy, minuty czy metry — decydują teraz centymetry i sekundy. Co tam sekundy — ułamki sekund.

Chciałoby się dojrzeć, ogarnąć spojrzeniem, uwaga i pamięć wszystko. Chciałoby się utrwalić na siatkówce obraz skoku, rzutu, startu i finiszu. Nie z tego, „I trud daremny — i myśl nierozważna”. Narasta w człowieku wpięty niepokój i poczucie bezradności — potem złość, pasja nawet. Chwila — czujesz się jak okradziony ze szczególnie pięknej chwili — ze szczególnie porażającego momentu.

Stadion bowiem ma kilka magnetycznych biegunów. Rzutnia — skocznią — bieżnia. I uprzytomnijcie sobie, proszę, że w każdym z tych trzech miejsc nie ma bez chwili przerwy dzieła się dzieje — rozgrywa się — rozgrywa się — wspaniale widowisko. Skoczek wazy się nad poręczką jak ptak o lotnie powolnym, lecz doskonałym. Na rzucie dojrzyz najpiękniejszy na świecie styl dyskobolki. Na bieżni — stumetrowka. Stumetrowka trwa tak długo, czy tak krótko — jak bardzo głęboki oddech. Co chwila w głąb bieżni zrywa się do walki sześciu sprinterów — pędzą wspaniałymi skokami, przeważnie wyciągnięci w jedną załamującą się dopiero na tśmie linie — w tym przedbiegu zwycięzca wyprzedza rywali o metr, w innych o pół metra, w jeszcze innym — o pierś...

Oto rzuca Romaszko. Oto Kenley Davis. Oto wpada na tasmę Mc Kenley. Nad stadionem wypełnionym po brzegi tłumem 80 tysięcy widzów co chwila wybuchają krótkie a gęste ulewki braw. Ale jak dojrzeć wszystko? I jak wszyst ko zachować w pamięci?

JEDEN Z BOHATERÓW DNIA

ZDAWAŁOBY się, że najłatwiej zachować jest w pamięci sylwetkę triumfatora — obraz nagradzanego zwycięzcy. Jest to chwila szczególnie uroczysta — cały stadion staje na baczność, nad stadionem niesie się metaliczny głos olimpijskich fanfar...

Okazuje się jednak, że bohaterem jednego z najdokładniejszych wspomnień nie musi być zwycięzca. Może to być ten, który przegrał — który już w pierwszym starcie odpadł od dalszej walki. Wszystko zależy od tego, jak walczył.

W dzień uroczystego otwarcia na świetnej tablicy czytaliśmy cytaty z Pierre de Coubertina: „Nie tak ważne jest zwycięstwo, jak walka prawdziwie szlachetna”.

I z tym właśnie zdaniem kojarzy się w wspomnieniu sylwetka i imię jednego z głównych bohaterów — choć właśnie nie zwycięzca, a pokonanego — jednego z najpiękniej walczących zawodników drugiego dnia igrzysk.

Był to były przedbieg osiemsetmetrowców. Na starcie osiemu zawodników — wśród nich Iwkin, Murzyn z Jamajki, Szwed Ring, Australijczyk Mc Millan, Rosjanin Iwakin...

Tempo pierwszego okrążenia jest raczej wolne. Widocznie zawodnicy chcą rozegrać bieg na finiszu. Stawka jest zwaarta — Iwkin i Mc Millan zdobyli wnetrzną tor, na trzeciej pozycji biegnie Iwakin, tuż za nim Ring.

Zaczyna się drugie okrążenie i Iwakin rusza do przodu — wychodzi na drugie, na pierwsze miejsce, cała stawka woła i widać w wirażu ostro przyspiesza tempa.

Nagle Iwakin potyka się — niemal upada, przystaje. Tak — musi się na sekundę, na dwie, na trzy zatrzymać. Co się stało?

Szwed, którego Iwakin porwał za sobą, nastąpił Rosjaninowi na nosę — poranił kolekami, zdził z piety pantofel. Iwakin stoi pochylony mocując się z napięciem — sekundy mijają, tamci uzyskali już dwadzieścia, trzydzieści czterdzieści metrów przewagi. Tego nie da się już odrobić.

Ale nie myślcie, że Iwakin rezygnuje z walki. Właśnie rusza w pogoń — a goni ich już nie jak osiemsetmetrowiec, lecz jak sprinter. Odrabia metr za metrem. Na przedostatnim wirażu mijają ostatniego ze stawki — chwila jest porażająca — nie ma tu człowieka, który nie zwyciężył ten chłopca jak najpięć. Jak pięknie walczy.

Na mecie Iwakin jest jednak czwarty. A więc odpadł od dalszej walki — zwycięzca przedbiegu jest Ring.

Mimo to cały stadion bije brawo Iwakinowi. Bije je długo — dłużej niż wielu tym, którzy jako pierwsi przerwali tasmę.

(dcm)

Trzebicki (Kol.) zwycięzca w regatach żeglarskich

Kolo sportowe Spójni w Nowym Sączu zorganizowało ostatnio na je ziorze różnorodnym regaty żeglarskie. Udział w zawodach wzięło 12 łodzi żaglowych z czego 5 należących do krakowskiego Kolejarza (10 dzie typowe), 1 do AZS (typowa) i 6 nietypowych łodzi ZS Spójnia z Nowego Sącza.

Regaty rozegrane zostały na trasie: Zbyszyce — Tegoborze — Znamirówice — Zbyszyce, liczącej łącznie ok. 8 km długości.

Zwycięzcą zawodów został K. Trzebicki (Kol. Kr.) przed Ostaszewskim (Kol. Kr.) przed Michalskim (Sp. N. Sącz) i Malkiewiczem (Kol. Kr.). Na dalszych miejscach uplasowali się: Masłowski (Kol. Kr.), Mor darski (AZS) oraz Gawłowski i Kler (obaj Spójnia N. Sącz).

Zwycięzcy otrzymali nagrody ufundowane przez PKKF, PSS i PZGS. Zawody wzbudziły duże zainteresowanie i zgromadziły na trasie regat ok. 500 widzów.

ZDOBYWAMY

SPO

Rozpoczynają się spotkania o mistrzostwo i ligi w Krakowie grają: Górnik Radlin -- OWKS Unia Chorzów -- Ogniwo

PRZEMINĘŁY już olimpijskie emocje i uwaga licznych zwolenników skłupi się znowu na rozgrywkach piłkarskich drużyn pierwszej ligi, które w niedzielę ruszają do walki o tytuł mistrza Polski. Spotkania ligowe cieszą się wielką popularnością i gromadzą na boiskach rokrocznie wielotysięczne tłumy widzów, z zainteresowaniem śledzących grę i formę swoich pupił. Również i w bieżącym roku, mimo spóźnionej nieco pory i odmiennego systemu rozgrywek należy spodziewać się dużego zainteresowania rozgrywkami ligowymi, ze strony licznych entuzjastów piłkarstwa. Należy także przypuszczać, że spotkania o tytuł najlepszej jedenastki ligowej w Polsce będą stały na odpowiednio wysokim poziomie!

W CHWILI obecnej trudno omawiać szanse poszczególnych zespołów i stawiać horoskopy na przyszłość. Nadchodzące spotkania ligowe stanowią dla nas jeszcze dużą niewiadomą. Oczywiście pierwsze bramki i punkty, jakie padną w najbliższą niedzielę ujawnią już częściowo formę i przygotowanie drużyn do ciężkich zmagania o punkty.

Na przewidzianych terminach rozgrywek 6 spotkań, rozegranych zostanie 5, gdyż CWKS — Gwardia Kr. ze względu na wyjazd piłkarzy do drużyny wojskowej do NRD, przełożony został na termin późniejszy.

DWA CIEKAWY SPOTKANIA W KRAKOWIE.

W KRAKOWIE będziemy świadkami dwóch ciekawych spotkań. W sobotę Górnik Radliński grać będzie z doskonałą jedenastką OWKS, która w bieżącym roku zdobyła Puchar Złoty, wykazując w ciągu trwania tych rozgrywek dobrą formę. Wojskowi, grający zawsze ambitnie, dążyć będą do zdobycia dwóch cennych punktów i utrzymania swej wysokiej lokaty, jaką uzyskały w rozgrywkach pucharowych. Niemniej Górniczy stanowią zespół ambitny, twardy i trudny do pokonania, który zdolny jest do planowania różnych niespodzianek, nawet w spotkaniu z najlepszymi drużynami Ligi. Toteż mecz będzie niewątpliwie zaciekły i ciekawy.

Ogromne zainteresowanie wywołuje w Krakowie niedzielne spotkanie Unia Chorzów — Ogniwo Kraków, w obydwóch zespołach liczenie wystąpią piłkarze, którzy broniли barw Polski w tegorocznych igrzyskach olimpijskich w Helsinkach. Obecność takich olimpijczyków w zespole śląskim, jak Cieślak, Alszner, Cebula, Suszczyk czy Szymkowiak, a w zespole krakowskim — Gedek, Glimas — jest niejako gwarancją gry naprawdę na wysokim poziomie. O tym, że piłkarze nasi dużo skorzystali pod czas turnieju olimpijskiego, świadczą najlepiej ostatnie towarzyskie spotkanie Ogniwa z CWKS.

W meczu tym reprezentacyjna para obrońców drużyny krakowskiej (a zwłaszcza Gedek) blysnela naprawdę olimpijską formą. Młodzie piłkarze Ogniwa, którzy w rozgrywkach o Puchar Złoty wywalczyli sobie drugie miejsce, mając w swym zespole rutynowanych obrońców dążyć będą do zdobycia cennych punktów, z drugiej zaś Unia Chorzów, broniąca tytułu mistrza, nie będzie chciała oddać punktów, których utrata mogłaby poważnie zaważyć na dalszym toku rozgrywek. Zawody zapowiadają się więc nader interesująco.

W ŁODZI: WŁÓKNIARZ — OGNIWO BYTOM

Z POZOSTAŁYCH spotkań duży ciężar gatunkowy ma mecz łódzki, gdzie zmierzą się dwie drużyny, które w roku bieżącym toczyć będą zapewne zaciętą walkę o utrzymanie się w lidze. Niewątpliwie piłkarze obydwu drużyn wolać będą maksimum ambicji i starań,

WYNIKI FINAŁÓW:

Kula kobiet: 1. Bregulanka 12,64; 2) Serkiz (Ziel. Góra) 11,80; 3) Cichówna 11,64; 4) Krysińska 11,41.
Tyczka: 1. Ważny 4,00 m; 2) Krzesiński 3,80; 3) Janiszewski 3,80.
Miot: 1. Masłowski — 48,68; 2) Zieleński 46,08.
400 m: 1. Mach 49,3; 2. Werbliński — 49,28; 3. Gralka 50,2.
1500 m: 1. Potrzebowski — 3,54, 2. Kiełczewski — 3,55, 3. Lewicki — 3,56, 4. Zbikowski — 3,56, 4. Graj — 3,56, 6. Mańkowski — 3,59, 6. (S)

Tabela piłkarska I kl. wojewódzkiej

Aktualne tabele pierwszej klasy piłkarskiej woj. krakowskiego, zestawione na podstawie wyników uzyskanych na boisku, przedstawiają się następująco:

Grupa I:

1) Kolejarz Wieliczka	10	17	32:11
2) Stal Artigraph	10	15	28:9
3) Budowl. N. Huta I	10	13	26:14
4) OWKS Kraków II	10	9	20:26
5) Unia Kartonaże	10	5	14:37
6) SKS Energia	10	1	7:30

Grupa II:

1) Ogniwo Kraków Ib	10	16	30:13
2) Unia Kraków	10	16	38:15
3) Kolejarz Prokocim	10	10	23:19
4) Stal N. Huta Ib	10	8	21:31
5) Budowlani Łobzów	10	6	19:28
6) LZS Czarnochowice	10	4	13:38

Grupa III:

1) Unia Borek	10	19	37:10
2) Ogniwo Myślenice	10	15	32:17
3) Gwardia Kraków Ib	10	11	45:14
4) Budowlani Skawina	10	7	14:23
5) Kolejarz Kraków	10	6	7:19
6) Budowlani ZOR 4	10	2	5:57

Grupa IV:

1) Spójnia Bieżanów	10	17	39:9
2) Stal Wola Duchacka	10	13	33:13
3) Włókniarz Kr. Ib	10	11	32:11
4) Ogniwo Dębniki	10	11	23:20
5) AZS Kraków	10	8	21:22
6) Bud. N. Huta ZBM	10	0	4:77

Grupa V:

1) Spójnia Kraków	10	16	35:9
2) Ogniwo Bronowice	10	12	25:16
3) Spójnia Płaszów	10	10	18:21
4) Stal Armatura	10	9	18:25
5) Budowlani Kraków	10	8	17:29
6) Górnik Wieliczka	10	3	20:33

Grupa VI:

1) Unia Tarnów Mośc.	16	24	52:14
2) Kolejarz N. Sącz	15	24	47:14
3) Spójnia Okocim	16	23	60:20
4) Górnik Bochnia	15	22	51:30
5) Stal Tarnów	16	18	61:30
6) Ogniwo Tarnów Ib	15	16	29:37
7) LZS Grybów	16	14	32:43
8) Gwardia N. Sącz	15	9	28:26
9) Spójnia N. Sącz	15	4	7:73
10) Unia Krynica	15	0	12:105

Grupa VII:

1) Unia Oświęcim	14	26	34:21
2) Włókniarz Trzebinia	14	23	56:13
3) Unia Szczakowa	14	20	40:22
4) Unia Jaworzno	14	16	30:23
5) Stal Chrzanów	14	13	32:28
6) Górnik Chelmek Ib	14	11	24:30
7) Stal Oikusz	15	8	33:41
8) Górnik Libiąż	13	7	20:40
9) Górnik Jaworzno	14	3	18:49

Grupa VIII:

1) Unia Oświęcim PBZ	14	25	58:14
2) Stal Zwiłec	14	24	47:13
3) Włókn. Andrychów	13	19	52:18
4) Unia Zwiłec	13	15	31:16
5) Górnik Brzesce	14	11	22:37
6) Kolejarz Wadowice	14	10	22:35
7) Włókniarz Kęty	14	10	29:42
8) LZS Zator	14	4	18:74

Grupa IX:

1) Spójnia N. Targ	10	17	24:7
2) Włókn. Zembrzyce	10	11	28:19
3) Unia Kalwaria	10	10	16:14
4) Unia Rabka	10	9	18:18
5) Kolej. Sucha-Mak.	10	7	12:25
6) Gwardia Zakopane	10	6	11:26

Obóz kadry okręgowej przed X Raidem Tatrzańskim

Komisja sportowa okręgu krakowskiego PZMot. organizuje w związku z X raidem tatrzańskim obóz przygotowawczy dla kadry okręgowej. Obóz trwa od 14-20 bm. i ma na celu przygotowanie motocyklistów krakowskich do udziału w raidzie.

Na obóz powołanych zostało 34 zawodników z braćmi Koprowskimi, Benkiem, Dąbrowskim, Biernackim, Jękotem i Kanasem na czele.

ZDOBYWAMY

SPO